



Warszawa, 18-08-2026 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Sylwia Gregorczyk-Abram

VII.603.10.2026.JRO

Naczelnny Sąd Administracyjny

za pośrednictwem

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Warszawie
ePUAP

Skarżąca w I instancji:

[REDACTED]

(adres w aktach)

Skarżący kasacyjnie:

Rzecznik Praw Obywatelskich
REGON: 012093073 /RPO/SkrytkaESP

Organ:

Prezydent RP
(adres w aktach)

Sygn. akt VI SA/Wa 729/26

Skarga kasacyjna

Rzecznika Praw Obywatelskich

Działając na podstawie art. 8 § 1 w zw. z art. 173 § 2 p.p.s.a.¹ **zaskarżam** postanowienie
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 22 lipca 2026 r., VI SA/Wa

¹ Ustawa z 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2026 r. poz. 143 ze zm.).

729/26 w sprawie ze skargi SSR [REDACTED] na postanowienie Prezydenta RP z 12 listopada 2025 r. nr 1130.68.2025.

Zaskarżonemu postanowieniu **zarzucam**:

1) naruszenie przepisów postępowania, to jest:

- a. art. 58 § 1 pkt 1 p.p.s.a. w zw. z art. 60 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przez błędne uznanie, że sąd administracyjny nie jest właściwy do rozpoznania skargi na postanowienie Prezydenta RP o odmowie powołania na urząd sędziego;
- b. art. 3 § 2 pkt 1 p.p.s.a. przez błędne uznanie, że postanowienie Prezydenta RP o odmowie powołania na urząd sędziego nie może zostać uznane za decyzję administracyjną;
- c. z ostrożności procesowej, na wypadek uznania, że postanowienie Prezydenta RP nie jest decyzją administracyjną – art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a. przez błędne uznanie, że postanowienie Prezydenta RP o odmowie powołania na urząd sędziego nie może zostać uznane za inny niż decyzja administracyjna akt lub czynność z zakresu administracji publicznej
 - wszystkie uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż skutkowały odrzuceniem skargi, w wyniku czego skarżącą pozbawiono jakiegokolwiek drogi do zaskarżenia postanowienia Prezydenta RP;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 179 i art. 144 ust. 3 pkt 17 w zw. z art. 7 Konstytucji poprzez błędną wykładnię polegającą na zaakceptowaniu nieprawidłowego poglądu Prezydenta RP, jakoby był on uprawniony do odmowy powołania na urząd sędziego osoby przedstawionej mu przez Krajową Radę Sądownictwa, i to bez podania uzasadnienia.

W związku z tym **wnoszę o:**

- 1) uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz – stosownie do art. 188 p.p.s.a. – rozpoznanie skargi [REDAKTOWANE], uchylenie postanowienia Prezydenta RP z 12 listopada 2025 r. nr 1130.68.2025 w pkt 32 i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania;

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego, wnoszę o:

- 2) uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości oraz przekazanie sprawy Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Rzecznikowi Praw Obywatelskich znane jest dotychczasowe orzecznictwo sądów administracyjnych, zgodnie z którym kontrola sądowa postanowień Prezydenta RP o odmowie powołania sędziego jest wykluczona². W ocenie RPO istnieją jednak istotne okoliczności uzasadniające poddanie rewizji dotychczasowej linii orzeczniczej.

1. Opis stanu faktycznego

Sprawa dotyczy [REDAKTOWANE], sędzi Sądu Rejonowego dla [REDAKTOWANE] której Prezydent RP odmówił awansu na sędziego Sądu Okręgowego [REDAKTOWANE]

[REDAKTOWANE] w 2007 r. ukończyła wyższe studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim z oceną dobrą plus. W 2010 r. ukończyła aplikację sądową etatową i złożyła egzamin sędziowski z oceną bardzo dobrą. Przez następne 6 lat pracowała na stanowisku asystenta sędziego w Sądzie Okręgowym [REDAKTOWANE] (2010-2017), nie

² Postanowienia NSA z: 9 października 2012 r., I OSK 1874/12; 16 października 2012 r., I OSK 1870/12; 20 marca 2013 r., I OSK 3129/12; 7 grudnia 2017 r., I OSK 857/17; 27 lutego 2023 r., II GSK 1520/22.

licząc kilkumiesięcznego epizodu w roli asystenta radcy w kancelarii (2010). Od 2017 r. orzeka jako sędzia w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego [REDACTED]. W 2023 r. przedłożyła swoją kandydaturę na wolne stanowisko sędziego Sądu Okręgowego [REDACTED]. Jej kwalifikacje zostały ocenione pozytywnie przez sędziego-wizytatora ds. cywilnych z Sądu Okręgowego [REDACTED], przez Przewodniczącą II Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego dla [REDACTED] oraz przez Wiceprezesa tego Sądu.

Uchwałą z 8 listopada 2023 r. nr 1006/2023 Krajowa Rada Sądownictwa wystąpiła z wnioskiem do Prezydenta RP o powołanie jej na urząd sędziego Sądu Okręgowego [REDACTED]. Postanowieniem z 12 listopada 2025 r. nr 1130.68.2025 Prezydent RP odmówił jej powołania, nie podając żadnego uzasadnienia. SSR [REDACTED] wniosła na to rozstrzygnięcie skargę do WSA w Warszawie. W odpowiedzi na skargę Kancelaria Prezydenta RP wniosła o jej odrzucenie w oparciu o art. 58 § 1 pkt 1 i 6 p.p.s.a. W uzasadnieniu odpowiedzi KPRP powołała się na argumenty powtarzające wcześniejsze poglądy orzecznictwa, tj. że Prezydent RP nie jest organem administracji publicznej; powoływanie sędziów jest aktem stosowania norm konstytucyjnych, a nie uprawnieniem z zakresu administracji publicznej; Prezydent nie jest związany wnioskiem Krajowej Rady Sądownictwa i władny jest odmówić powołania proponowanej osoby na urząd sędziego; postanowienie odmowne Prezydenta RP nie wymaga uzasadnienia.

Pismem z 11 czerwca br. skarżąca – wraz z grupą innych sędziów, którym również Prezydent odmówił awansu – zwróciła się do Rzecznika Praw Obywatelskich z wnioskiem o interwencję w ich sprawie.

10 lipca br. RPO przystąpił do postępowania przed WSA w Warszawie, przedstawiając stanowisko w sprawie, wskazujące na konieczność wyciągnięcia nowych wniosków z obowiązujących przepisów z uwagi na wyrok ETPC z 21 maja 2026 r. w sprawie *Sobczyńska i inni v. Polska*.

Zaskarżonym postanowieniem z 22 lipca br. WSA w Warszawie odrzucił skargę.

2. Uwagi wstępne

Przed przystąpieniem do przedstawienia uzasadnienia dla podniesionych w skardze zarzutów, Rzecznik pragnie zwrócić uwagę na dwie kwestie.

Po pierwsze, odnotowania wymaga, że droga dojścia do zawodu sędziego jest wieloetapowa i wymagająca. Przed tym, jak uchwała KRS trafi do Prezydenta, wiedza i kompetencje osób ubiegających się o urząd sędziego są wcześniej wielokrotnie weryfikowane przez uprawnione organy. Obecnie, od sędziego sądu powszechnego – co do zasady – wymaga się (1) ukończenia wyższych studiów prawnych (trwających zasadniczo 5 lat) i uzyskania tytułu zawodowego magistra, następnie (2) uzyskania pozytywnego wyniku z dwuetapowego egzaminu wstępnego na aplikację sędziowską przeprowadzanego przez komisję konkursową, której skład regulowany jest ustawowo, (3) odbycia aplikacji sędziowskiej trwającej 36 miesięcy, w tym uzyskania pozytywnych ocen ze wszystkich sprawdzianów i praktyk objętych programem aplikacji; (4) uzyskania pozytywnego wyniku egzaminu sędziowskiego, składającego się z części pisemnej i ustnej, przeprowadzanego przez komisję egzaminacyjną o składzie określonym ustawowo; (5) odbycia asesury, pełniąc obowiązki sędziego co najmniej przez okres 3 lat. Dopiero spełnienie tych wymagań umożliwia ubieganie się o urząd sędziego, co także jest procedurą złożoną (zob. art. 55-66 p.u.s.p.).

Obecnie obowiązujące przepisy przewidują także ścieżkę dojścia do zawodu dla osób po aplikacji uzupełniającej sędziowskiej, a także alternatywne drogi dojścia do zawodu (art. 61 § 2 ust. 1-5 p.u.s.p.), które także mają charakter wieloetapowy i wymagający. Podobne stwierdzenie odnieść można do osób ubiegających się o powołanie na urząd sędziego, którzy kształcenie odbyli w czasie, gdy obowiązywał inny model dojścia do zawodu – tak, jak to miało miejsce w sytuacji skarżącej, która po ukończeniu studiów

odbyła aplikację sądową etatową zakończoną egzaminem sędziowskim, a następnie pracowała jako asystent sędziego.

Po drugie, Rzecznik Praw Obywatelskich dostrzega, że modyfikacja sposobu wyboru tzw. sędziowskich członków Krajowej Rady Sądownictwa na skutek wejścia w życie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), pozostaje w sprzeczności z art. 186 ust. 1 Konstytucji RP i wpłynęła na nadmiernie uzależnienie tego organu od władzy ustawodawczej i wykonawczej, co może negatywnie rzutować na niezawisłość powołanych za jej rekomendacją sędziów³. Powyższe znajduje potwierdzenie zarówno w orzecznictwie sądów krajowych (uchwała trzech izb SN z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, zob. też uchwałę SN z 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22; wyroki NSA z 6 maja 2021 r., II GOK 3/18; 13 maja 2021 r., II GOK 4/18; 21 września 2021 r., II GOK 10/18; 11 października 2021 r., II GOK 9/18), jak i europejskich (zob. zwł. wyrok pilotażowy ETPC z 23 listopada 2023 r., Wałęsa v. Polska, § 320-332 wraz z cyt. tam orzecznictwem, a także wyrok Wielkiej Izby TSUE z 5 czerwca 2023 r., C-204/21, pkt 141-143 oraz 204-206. Zob. też wyroki Wielkiej Izby TSUE z 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych C-585/18, C-624/18 i C-625/18, A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa i CP i DO przeciwko Sądowi Najwyższemu, pkt 136-139, z 21 grudnia 2023 r. w sprawie C-718/21, L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa, pkt 61-64 oraz z 24 marca 2026 r. w sprawie C 521/21 Rzecznik Praw Obywatelskich, pkt 69, a także wyrok TSUE z 16 lipca 2026 r. w sprawach połączonych C-96/24, C-103/24 i C-112/24, pkt 53-37).

Powyższe okoliczności dotyczące problemu o charakterze systemowym pozostają jednak bez wpływu na wymóg uzasadnienia odmowy powołania sędziego oraz zapewnienia kontroli sądowej wynikające z wyroku ETPC w sprawie *Sobczyńska*. Sama wadliwość procedury nominacyjnej wynikająca z udziału w niej KRS o składzie

³ Zaznaczenia wymaga, że 15 maja 2026 r. Sejm wybrał 15 sędziowskich członków KRS w tym samym trybie, ale spośród kandydatów wyłonionych przez środowiska sędziowskie. Zgodnie z art. 9a ust. 3 ustawy o KRS ich kadencja rozpoczęła się 16 maja 2026 r. Przywołane poniżej orzecznictwo nie odnosi się do statusu KRS o tak ukształtowanym składzie osobowym.

niezgodnym w wymogami Konstytucji, nie może stanowić argumentu przemawiającego za brakiem obowiązku uzasadniania decyzji o odmowie powołania oraz niedopuszczalnością drogi odwoławczej, gwarantującej osobie ubiegającej się o stanowisko sędziowskie możliwość poddania kontroli sądowej negatywnej decyzji Prezydenta RP.

3. Zarzut naruszenia art. 58 § 1 pkt 1 p.p.s.a. w zw. z art. 60 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP

WSA w Warszawie w zaskarżonym postanowieniu odrzucił skargę uznając, że skarga na postanowienie Prezydenta RP o odmowie powołania na urząd sędziego wykracza poza właściwość sądu administracyjnego (art. 58 § 1 pkt 1 p.p.s.a.). WSA oparł się na dotychczasowym orzecznictwie sądów administracyjnych, nie uwzględniając należycie nowej, istotnej okoliczności, jaką jest wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 21 maja 2026 r. w sprawie *Sobczyńska i inni v. Polska*. Choć WSA nawiązał do tego wyroku ETPC, to nie podjął w ogóle analizy konsekwencji tego rozstrzygnięcia dla wykładni Konstytucji i ustawy procesowej.

W wyroku w sprawie *Sobczyńskiej* Trybunał w Strasburgu stwierdził naruszenie art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, uwzględniając skargę asesorów na odmowę powołania ich na urząd sędziego sądu powszechnego. Powodem uwzględnienia skargi było to, że Prezydent odmówił skarżącym powołania na urząd sędziego, nie podając żadnego uzasadnienia, a sądy administracyjne odmówiły merytorycznego rozpoznania ich skarg na tę odmowę.

Art. 6 ust. 1 EKPC gwarantuje prawo dostępu do sądu w sprawach związanych z dochodzeniem praw podmiotowych wynikających z prawa krajowego. W tym przypadku takim prawem podmiotowym jest uprawnienie każdego obywatela do dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach wynikające z art. 60 Konstytucji RP. ETPC

przeanalizował art. 60 Konstytucji, uznając, że wynika z niego *prawo do uczciwej procedury rozpatrzenia wniosku o powołanie na urząd sędziego, w tym prawo do ochrony przed arbitralną odmową*⁴, które należy uznać za uprawnienie objęte zakresem art. 6 Konwencji, a co za tym idzie – wymagające zapewnienia dostępu do sądu. Innymi słowy, z powołanego wyroku wynika konieczność zapewnienia możliwości poznania powodów odmowy powołania na urząd (bo tylko odmowa uzasadniona nie będzie arbitralna), a także możliwości odwołania się od tej odmowy do sądu. W omawianej sprawie Trybunał w Strasburgu zwrócił uwagę, że asesory ubiegający się o powołanie na urząd sędziego sądu powszechnego spełnili minimalne wymagania ustawowe i zostali zweryfikowani zgodnie z ówczesną procedurą przez różne organy z Krajową Radą Sądownictwa na czele, więc *mogli oni mieć uzasadnione i rozsądne oczekiwanie, że ich wnioski o stanowiska sędziowskie zostaną należycie rozważone, poddane transparentnej i obiektywnej ocenie pozbawionej znamion arbitralności*⁵.

Z wyroku ETPC płyną co najmniej dwa wymogi proceduralne, których istnienie wcześniej było sporne, tj. ciężący na Prezydencie RP obowiązek uzasadnienia odmowy powołania sędziego oraz ciężący na sądach obowiązek skontrolowania takiej odmowy pod kątem jej zgodności z prawem.

W tym miejscu należy przypomnieć, że wyroki ETPC są wiążące dla polskich organów państwa. Zgodnie z art. 46 ust. 1 EKPC *Wysokie Układające się Strony zobowiązują się do przestrzegania ostatecznego wyroku Trybunału we wszystkich sprawach, w których są stronami*. Przepis nie precyzuje, do których organów państwa-strony ma zastosowanie, należy więc domniemywać, że co do zasady wyrok ETPC wiąże wszystkie organy władzy publicznej (zgodnie z regułą *generalia verba sunt generaliter intelligenda*), a zatem również sądy. Taką wykładnię potwierdza także art. 9 Konstytucji, zgodnie z którym *Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego*. Choć przepis nie precyzuje, które organy państwa występują w imieniu Rzeczypospolitej, wynika to

⁴ *Sobczyńska i inni v. Polska*, §141.

⁵ *Sobczyńska i inni v. Polska*, §183.

jasno z innych przepisów konstytucyjnych, które określają zadania organów władzy publicznej, w tym zwłaszcza z art. 174 Konstytucji, zgodnie z którym sądy *wydają wyroki w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej*. W literaturze wskazuje się, że z art. 46 ust. 1 EKPC wynika obowiązek podejmowania przez państwo tzw. środków generalnych w celu wykonania wyroku ETPC identyfikującego określone problemy systemowe, które to środki mogą polegać nie tylko na zmianach ustawodawczych, ale również na zmianie praktyki sądowej⁶. Podobne wnioski płyną z analizy przepisów konstytucyjnych: *W świetle zobowiązania wyrażonego w art. 9 Konstytucji RP należy przyjąć, że stwierdzenie przez ETPC naruszenia przez państwo praw gwarantowanych przez EKPC, wiąże władzę sądowniczą także w tym sensie, iż na sądach ciąży obowiązek podjęcia konkretnych działań zmierzających do zadośćuczynienia wyrokowi*⁷.

W tym kontekście konieczne jest merytoryczne ustosunkowanie się przez sądy administracyjne do wykładni art. 6 ust. 1 EKPC przyjętej w wyroku ETPC w sprawie Sobczyńskiej, zgodnie z którą postanowienia Prezydenta RP o odmowie powołania sędziego powinny zawierać uzasadnienie oraz podlegać kontroli sądowej.

Antycypując wątpliwości NSA co do dopuszczalności kontroli takich postanowień z punktu widzenia Konstytucji RP, należy zwrócić uwagę na następujące okoliczności:

Po pierwsze, żaden przepis Konstytucji nie formułuje zakazu kontroli prerogatyw prezydenckich wprost, ale za to przepisy Konstytucji wprost gwarantują prawo dostępu do sądu (art. 45 ust. 1) oraz zabraniają zamykania drogi sądowej w sprawach dotyczących praw i wolności (art. 77 ust. 2), w tym prawa dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach (art. 60). W dotychczasowym orzecnictwie sądów administracyjnych w sprawach postanowień Prezydenta o odmowie powołania sędziego analizie art. 60 i art. 77 ust. 2 Konstytucji poświęcano niewiele uwagi albo

⁶ M. A. Nowicki, uw. 2 do art. 46, *Wokół Konwencji Europejskiej. Komentarz do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, LEX 2025.

⁷ K. Wójtowicz, uw. z nb. 49 do art. 9, w: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Legalis 2016.

wcale. Niewątpliwie urząd sędziego jest stanowiskiem w ramach «służby publicznej», o którym mowa w art. 60 Konstytucji, więc przepis ten powinien mieć kluczowe znaczenie dla wykładni kompetencji określonej w art. 179 i art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji. W ocenie RPO – niezależnie od przytoczonego wyżej wyroku ETPC – z samego art. 60 w zw. z art. 77 ust. 2 Konstytucji można wywodzić:

- 1) wymóg uzasadnienia odmowy uwzględnienia kandydatury na stanowisko sędziego⁸,
- 2) wymóg kontroli sądowej decyzji o odmowie przyjęcia do służby publicznej⁹, w tym postanowień Prezydenta o odmowie powołania na urząd sędziego¹⁰.

Należy ponownie podkreślić, że argumenty z art. 60 i art. 77 ust. 2 Konstytucji nie były dotychczas brane pod uwagę w orzecznictwie sądów administracyjnych w sprawach tego rodzaju. Nie wzięła ich pod uwagę również Kancelaria Prezydenta RP w odpowiedzi na skargę do WSA, ograniczając się do stwierdzenia, że *konstytucyjna forma postanowienia Prezydenta RP ogłaszanego w Monitorze Polskim w zakresie powołania lub odmowy powołania sędziego sprawia, że zewnętrzna postać aktu urzędowego Prezydenta RP nie obejmuje uzasadnienia podjętej decyzji personalnej*. Argument ten jest niezrozumiały, bo trudno powiedzieć, dlaczego forma aktu urzędowego ogłaszanego w Monitorze Polskim miałyby wyłączać wymóg jego uzasadnienia.

WSA w zaskarżonym postanowieniu odnosi się zdawkowo do samego art. 60 Konstytucji, polemizując z tezami, których skarżąca nie podnosi (*prawa dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach nie należy rozumieć jako zapewniającego przyjęcie do służby publicznej*) oraz cytując ustalenia na temat treści tego przepisu, ale

⁸ Podobnie: P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2008, s. 353; zdanie odrębne sędziego Piotra Tulei do post. pełnego składu TK z 19.6.2012 r., SK 37/08; J. Roszkiewicz, *Uzasadnienie rozstrzygnięć organów władzy publicznej jako wartość konstytucyjna*, „Przegląd Konstytucyjny” 2021, Nr 3, s. 184-188.

⁹ W. Sokolewicz, K. Wojtyczek, uw. 11 do art. 60, w: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, LEX 2016. Podobnie M. Florczak-Wątor, uw. z nb. 42-54 do art. 60, w: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Legalis 2016.

¹⁰ A. Kappes, *Prerogatywa prezydencka – magiczna moc czy sprzeczność z Konstytucją?*, PiP 2024, z. 12, s. 82.

nie wywodząc z niego jakichkolwiek wniosków (*Przedmiotem ochrony wynikającej z art. 60 ustawy zasadniczej jest przede wszystkim formalny aspekt dostępu do służby, a więc związany z przestrzeganiem jednolitych kryteriów i procedur postępowania, a nie sama ocena kwalifikacji, czy też wiarygodności danej osoby z punktu widzenia kryteriów stosowanych w ramach tego postępowania*). Przedmiotem sporu nie jest to, czy każdy zainteresowany ma „prawo do zostania sędzią” (takiego prawa nie ma). Istotą problemu jest to, czy Prezydent RP może na zasadzie absolutnego uznania decydować o tym, kto zostaje sędzią, a kto nie, tj. dobierać kryteria wyboru w oderwaniu od przepisów prawa, bez podawania uzasadnienia i bez kontroli sądowej. Omawiając treść art. 60 Konstytucji WSA powołuje się na orzecznictwo SN na temat uchwał KRS wnioskujących o powołanie sędziego, nie dostrzegając, że – w przeciwieństwie do postanowień Prezydenta RP – zawierają one uzasadnienie i są kontrolowane przez sądy. Postanowienia Prezydenta RP o odmowie powołania sędziego nie spełniają zaś owego „formalnego aspektu dostępu do służby związanego z przestrzeganiem jednolitych kryteriów i procedur postępowania”, bo nie zawierają żadnego uzasadnienia, więc niemożliwe jest ustalenie, jakimi kryteriami kieruje się głowa państwa, ani tym bardziej, czy są one „jednolite”.

Po drugie, dotychczasowe argumenty podnoszone w orzecznictwie przeciwko dopuszczalności kontroli sądowej postanowień prezydenckich w przedmiocie powołania sędziego są nieprzekonujące. Zakaz kontroli sądowej takich rozstrzygnięć jest wywodzony przede wszystkim z art. 126 ust. 1 i 2 Konstytucji (pozycja Prezydenta jako najwyższego przedstawiciela Rzeczypospolitej, głowy państwa uosabiającego jego majestat i suwerenność) oraz art. 179 i art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji (kompetencja do powoływania sędziów). Tymczasem żaden z tych przepisów nie wyłącza stosowania art. 45 ust. 1, art. 60 i art. 77 ust. 2 Konstytucji – ani w sposób wyraźny, ani w sposób dorozumiany.

Ponadto pozycja Prezydenta RP jako najwyższego przedstawiciela oraz symbolu majestatu państwa nie powinna automatycznie wykluczać możliwość kwalifikowania go

jako organu administracji w znaczeniu funkcjonalnym¹¹. Należy podkreślić, że ewentualne uznanie Prezydenta RP za organ administracji przy wykonywaniu niektórych jego kompetencji w sprawach indywidualnych nie uchybia godności jego urzędu, ani nie podważa jego szczególnej pozycji ustrojowej. Co więcej, nie pozbawia go także swobody decyzji, a jedynie ją ogranicza, zabezpieczając jednostki przed arbitralnym działaniem, bez jakiegokolwiek uzasadnienia.

Dodatkowo wskazać należy, że z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji w sposób wyraźny wynika jedynie zwolnienie aktu powołania na urząd sędziego z wymogu kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów. Brak jest jednak rozumowań prawniczych, które z założenia o wyłączeniu kontroli Premiera nad tym działaniem Prezydenta wyprowadzałyby automatyczny wniosek o wyłączeniu jakiegokolwiek kontroli, w tym sądowej. Słusznie wskazano w doktrynie, że *[c]zęste w orzecznictwie stwierdzenia dotyczące „pełnej swobody przy wykonywaniu prerogatywy” przez Prezydenta, budzą wątpliwości. Omawiane kompetencje Prezydenta należy bowiem interpretować w kontekście cech ustroju współczesnej Polski, a w szczególności konstytucyjnych zasad: państwa prawnego (art. 2), legalizmu (art. 7), podziału i równowagi władz (art. 10), a także konstytucyjnych wolności i praw, w tym prawa dostępu do służby publicznej (art. 60) i prawa do sądu (art. 45). Mylące byłoby zatem np. świadome lub nieświadome nawiązywanie do cech prerogatyw prezydenckich, tak jak się one przedstawiały w Konstytucji kwietniowej z 1935 r.*¹²

Po trzecie, w praktyce ustrojowej i orzeczniczej Konstytucja zawsze była interpretowana w sposób przyjazny prawu międzynarodowemu i europejskiemu. Zwłaszcza w dziedzinie praw człowieka istnieje bliski związek między Konstytucją RP a Europejską Konwencją Praw Człowieka i innymi traktatami gwarantującymi obywatelom

¹¹ Na marginesie wskazać można, że argumentacja dotycząca majestatu państwa uosabianego przez prezydenta nie przeszkodziła sądom administracyjnym Francji i Czech w uznaniu się za właściwe do kontroli prezydenckich aktów powołania i odmowy powołania sędziego. Co do Czech – zob. wyrok czeskiego Najwyższego Sądu Administracyjnego z 21 maja 2008 r., § Ans 9/2007-197. Co do Francji – zob. P. Ostrowski, *Dopuszczalność sądowej kontroli aktu powołania na urząd sędziego. Uwagi na tle prawa francuskiego i polskiego*, ZNSA 2026, z. 1, s. 89-95.

¹² S. Biernat, *Dwa Trybunały o kompetencji („prerogatywie”) Prezydenta do powoływania sędziów*, PiP 2024, z. 12, s. 143.

określone prawa podmiotowe, które często są do siebie podobne. To uzasadnia interpretację Konstytucji w sposób uwzględniający – w miarę możliwości – normy wynikające z EKPC i innych traktatów międzynarodowych. W literaturze przedmiotu określono taki sposób wykładni przepisów konstytucyjnych mianem „umiędzynarodowienia konstytucji”, w którym kluczową rolę odgrywają sądy: *konstytucja nabiera materialnych treści inspirowanych standardami prawa międzynarodowego oraz prawa europejskiego. Tylko wyjątkowo prowadzi to jednak do zmian tekstu konstytucji w formie poprawek konstytucyjnych. Przede wszystkim stanowi efekt sądowej wykładni konstytucji, gdy doprecyzowywanie i rozwijanie jej przepisów włącza elementy treściowe płynące z inspiracji bądź nakazów prawa międzynarodowego oraz prawa unijnego. (...) Ostateczne uformowanie nowej interpretacji konstytucyjnej następuje przez kolejne rozstrzygnięcia sądów krajowych, które potwierdzają bądź inspirują orzecznictwo obu trybunałów europejskich*¹³.

W tym kontekście, a także mając na uwadze argumentację zawartą w dalszej części skargi kasacyjnej, za nieprzekonujący uznać należy argument WSA, zgodnie z którym *Zastosowanie się przez Rzeczpospolitą Polską do ww. wyroku Trybunału [tj. Sobczyńska p. Polsce, wtr. wł.], w zakresie kognicji sądów administracyjnych, wymagałoby w tym przypadku wdrożenia odpowiednich zmian o charakterze ustawowym, w związku z czym należy go uznać w tym zakresie jako postulat de lege ferenda, a nie de lege lata. Brak jest bowiem w ocenie Sądu możliwości wykonania tego wyroku poprzez wdrożenie rozwiązań nienależących do kompetencji sądów administracyjnych, a ponadto nie korelujących z istniejącym systemem prawnym, na gruncie orzecznictwa sądów administracyjnych.* W ocenie Rzecznika istniejące ramy prawne pozwalają na przyjęcie, że zawisła przed sądem sprawa należy do właściwości sądów administracyjnych.

Podkreślenia wymaga, że do 2026 r. nie było wiążących Polski wyroków trybunałów międzynarodowych i europejskich, z których wynikałby obowiązek zapewnienia kontroli

¹³ L. Garlicki, *Umiędzynarodowienie Konstytucji*, PiP 2022, Nr 10, s. 166-167.

sądowej postanowień Prezydenta RP w przedmiocie odmowy powołania na urząd sędziego. Wyrok ETPC w sprawie *Sobczyńskiej* jest okazją do reinterpretacji art. 179 i art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, z których sądy administracyjne wywodziły zakaz kontroli sądowej takich rozstrzygnięć, w duchu art. 6 ust. 1 EKPC.

3. Zarzut naruszenia art. 3 § 2 pkt 1 p.p.s.a., ewentualnie art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a.

WSA w zaskarżonym postanowieniu nietrafnie uznał, że *nie sposób kwalifikować postanowienia Prezydenta RP w przedmiocie odmowy powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, jako decyzji administracyjnej, nawet w sensie materialnym (...), ani też (...), jako aktu, o którym mowa w art. 3 §2 pkt 4 p.p.s.a.*

Istotę aktu administracyjnego *in genere* można ująć poprzez wskazanie, że jest on:

- 1) oświadczeniem woli organu władzy publicznej;
- 2) wykonującego zadania z zakresu administracji publicznej;
- 3) owo oświadczenie cechuje się tzw. podwójną konkretnością;
- 4) opiera się na przepisach prawa administracyjnego;
- 5) w sposób władczy i jednostronny rozstrzyga o prawach i obowiązkach podmiotu zewnętrznego wobec administracji publicznej¹⁴.

Prezydent RP jest niewątpliwie organem władzy publicznej (**cecha nr 1**), który w wielu swoich działaniach występuje w roli tzw. organu administracji publicznej w znaczeniu funkcjonalnym¹⁵, co jest uznawane także w nowszym orzecznictwie NSA¹⁶, co wskazuje, że wykonuje on także zadania z zakresu administracji publicznej (**cecha nr 2**). W dotychczasowym orzecznictwie NSA przyjmowało, że skoro Prezydent uosabia przy

¹⁴ Por. np. W. Chrościelewski, J.P. Tarno, *Postępowanie administracyjne i postępowanie przed sądami administracyjnymi*, Warszawa 2016, s. 148; I. Lipowicz, R. Mędrzycki, M. Szmigiero, *Prawo administracyjne. Pytania i odpowiedzi*, Warszawa 2024, s. 185.

¹⁵ A. Jakubowski, *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej jako organ administrujący (organ administracji publicznej)*, PiP 2023, z. 2, s. 21.

¹⁶ Postanowienia NSA z: 18 kwietnia 2019 r., II GZ 60/19; 15 stycznia 2021 r., II GZ 33/19; 11 maja 2021 r., III OSK 3265/21; 26 listopada 2025 r., II GSK 1955/25.

wykonywaniu określonej kompetencji majestat państwa polskiego, to automatycznie nie może zostać uznany wówczas za organ administracji publicznej, nawet w znaczeniu funkcjonalnym. W doktrynie prawa administracyjnego takie rozumowanie „ze szczególnej pozycji organu na charakter jego rozstrzygnięć” uznano za nieprzekonujące: *należy podnieść wątpliwość, co do przyjętego sposobu oceny charakteru prawnego działania (oraz aktów), czy bezczynności Prezydenta w określonym zakresie spraw, z punktu widzenia możliwości ujmowania ich jako należących do sfery administracji publicznej. (...) Trudno wszakże przyjąć za właściwą metodologię, że dla ustalenia charakteru działalności, który powinien być oceniany według przedmiotowych treści, jako decydujące przyjmuje się kryterium pozycji prawnej (choćby była szczególną) podmiotu działającego. Wydaje się, że naturalną kolejną rzeczą to nie pozycja podmiotu rozstrzyga o naturze jego funkcji i zadań, lecz odwrotnie – charakter owych funkcji, zadań i kompetencji determinuje pozycję prawną tego podmiotu*¹⁷. W ocenie RPO o tym, czy dane działanie można uznać za akt administracyjny, powinno decydować przede wszystkim kryterium treści rozstrzygnięcia, a nie kryterium szczególnej pozycji prawnej organu, który je wydał.

Postanowienie Prezydenta RP o odmowie powołania sędziego cechuje się podwójną konkretnością, bo dotyczy konkretnej osoby i konkretnej sprawy, jaką jest wniosek KRS o jej powołanie na ściśle określone stanowisko sędziowskie (**cecha nr 3**). Zakładając, że prawo administracyjne, to gałąź prawa normująca stosunki w różnych dziedzinach życia społecznego, które poddane są oddziaływaniu władzy publicznej¹⁸, za przepis prawa administracyjnego można uznać art. 179 Konstytucji, na mocy którego władza publiczna w osobie Prezydenta oddziałuje na stosunki między kandydatami na urzędy sędziowskie a sądownictwem (**cecha nr 4**). Nie powinno też rodzić wątpliwości, że swoim postanowieniem Prezydent jednostronnie i władczo rozstrzyga

¹⁷ J. Jagielski, *W sprawie pozycji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w systemie administracji publicznej i wykonywania funkcji administracji*, ZNSA, numer specjalny 2021, s. 238.

¹⁸ Zob. J. Jagielski, *Określenie prawa administracyjnego i jego ogólna charakterystyka*, w: J. Jagielski, M. Wierzbowski (red.), *Prawo administracyjne*, Warszawa 2025, s. 48.

o konstytucyjnym prawie podmiotowym dostępu do służby publicznej, zagwarantowanym w art. 60 Konstytucji (**cecha nr 5**). Choć nie ma prawa do zostania sędzią, to – jak już wspomniano wyżej – istnieje prawo do uczciwej procedury rozpatrzenia wniosku o powołanie na urząd sędziego, w tym prawo do ochrony przed arbitralną odmową.

W świetle powyższego można argumentować, że postanowienie Prezydenta RP o odmowie powołania na urząd sędziego nosi cechy właściwe dla decyzji administracyjnej w rozumieniu art. 3 § 2 pkt 1 p.p.s.a., choć wydawanej poza skodyfikowaną procedurą administracyjną. Akt ten powinien jednak w sferze proceduralnej zapewniać transparentność, skoro dostęp do służby publicznej ma się odbywać na jednakowych zasadach (art. 60 Konstytucji RP). Za takim podejściem przemawia dodatkowo argument komparatystyczny – polskie pojęcie decyzji administracyjnej wywodzi się bezpośrednio z francuskiego prawa administracyjnego. Tymczasem we Francji akty powołania na urząd sędziego są kwalifikowane z uwagi na ich przedmiot, naturę organu je podejmującego, ich normotwórczy charakter oraz wpływ na sytuację prawną adresata i użytkowników usługi publicznej wymiaru sprawiedliwości (stron postępowań sądowych) jako indywidualne decyzje administracyjne podlegające kontroli sądowoadministracyjnej¹⁹.

Chybiony jest przywołany przez WSA argument z art. 2 ustawy o KRS²⁰, który wyłącza Kodeks postępowania administracyjnego w postępowaniu przed Radą. Z tego, że w postępowaniu przed KRS nie stosuje się k.p.a., nie wynika, że akt wydawany przez Prezydenta nie nosi cech aktu administracyjnego. Ustawa o KRS – jak zresztą wskazuje sama jej nazwa – nie reguluje, poza jej art. 45 ust. 2, kompetencji ani zasad postępowania przed Prezydentem RP. Z faktu, że odwołania od uchwał KRS rozpoznaje Sąd Najwyższy na zasadach określonych w k.p.c. (art. 44 ust. 3 ustawy o KRS) nie wynika

¹⁹ P. Ostrowski, *Dopuszczalność sądowej kontroli aktu powołania na urząd sędziego. Uwagi na tle prawa francuskiego i polskiego*, ZNSA 2026, z. 1, s. 95.

²⁰ Ustawa z 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz. U. z 2024 r. poz. 1186).

zaś, że ewentualne odwołania od rozstrzygnięć podejmowanych przez Prezydenta powinien także rozpoznawać Sąd Najwyższy wykonując w ten sposób wyrok ETPC w sprawie *Sobczyńska i inni v. Polska*. Pogląd ten nie znajduje żadnego oparcia w przepisach Konstytucji RP, która określa zadania Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 183 ust. 1 Konstytucji RP Sąd Najwyższy sprawuje nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania. Sąd Najwyższy wykonuje także inne czynności określone w Konstytucji i ustawach (art. 183 ust. 2 Konstytucji RP). Wskazane przepisy nie pozostawiają więc wątpliwości, że właściwość Sądu Najwyższego obejmuje wyłącznie nadzór nad działalnością orzeczniczą sądów powszechnych i sądów wojskowych oraz czynności bezpośrednio wskazane w Konstytucji bądź w ustawach. Ustawa o KRS, a tym bardziej Konstytucja nie powierza zaś Sądowi Najwyższemu jakichkolwiek kompetencji, które pozwalałby na przyjęcie dopuszczalności jego właściwości w zakresie dotyczącym aktów administracyjnych wydawanych przez Prezydenta RP.

Jeśli zaś podzielić pogląd prawny, że Prezydent RP wydaje akt administracyjny rozstrzygający o konstytucyjnym prawie podmiotowym dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach, to w myśl art. 184 Konstytucji RP do kontroli takich aktów powołane są sądy administracyjne. Żaden przepis ustawy nie wyłącza bowiem z zakresu kognicji sądów administracyjnych aktów administracyjnych wydawanych przez Prezydenta RP będącego organem władzy wykonawczej. Stąd też mając na uwadze charakter kontroli prowadzonej przez sądy administracyjne, a także przedmiot sprawy właściwym sądem do rozpoznania jest sąd administracyjny.

Z ostrożności procesowej – na wypadek niepodzielenia tego stanowiska przez NSA – Rzecznik Praw Obywatelskich podnosi, że postanowienie Prezydenta o odmowie powołania na urząd sędziego może zostać uznane za tzw. inny akt z zakresu administracji publicznej w rozumieniu art. 3 § 2 pkt 4 p.p.s.a. Na marginesie warto też odnotować, że WSA w Warszawie na poparcie swoich poglądów cytuje publikacje

naukowe Zbigniewa Kmiecika, mimo że cytowane artykuły nie odnoszą się do problematyki procedury powoływania sędziów, a sam autor w innych tekstach wielokrotnie wyraźnie opowiadał się za dopuszczalnością kontroli sądowej postanowień Prezydenta o odmowie powołania sędziego²¹.

4. Zarzut naruszenia art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17 w zw. z art. 7 Konstytucji

WSA w Warszawie przyjął w ślad za Prezydentem RP, że z art. 179 i art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji wynika kompetencja do odmowy powołania na urząd sędziego oraz że *[b]rak [jest] regulacji materialnoprawnej, która byłaby przedmiotem autorytatywnej konkretyzacji przy wykonywaniu przez Prezydenta kompetencji*. Taką regulacją materialnoprawną są właśnie art. 179 i art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji, na mocy których Prezydent dokonuje autorytatywnie konkretyzacji: wskazuje ściśle określoną osobę powoływaną na sędziego lub osobę, której odmawia powołania na sędziego. WSA zdaje się wychodzić z założenia, jakoby tylko normy ustawowe mogły być uznane za część materialnego prawa administracyjnego. Na poparcie tego założenia WSA nie przytacza żadnych argumentów, poza powołaniem się na cytaty z dotychczasowego orzecznictwa, które nigdy nie dokonało pogłębionej analizy tego zagadnienia. Tymczasem brak jest dogmatycznych podstaw do przyjęcia założenia, że normy konstytucyjne niejako z definicji nie mogą nigdy zostać uznane zarazem za normy materialnego prawa administracyjnego.

Istnieją zaś poważne argumenty wykluczające istnienie normy kompetencyjnej umożliwiającej Prezydentowi odmowę uwzględnienia wniosku KRS o powołanie konkretnej osoby na urząd sędziego. Rzecznik Praw Obywatelskich ma świadomość,

²¹ Z. Kmiecik, *Prezydent RP jako organ administrujący a pojęcie jego prerogatyw*, PiP 2023, nr 7, s. 6; tenże, *O pojęciu tzw. prerogatyw prezydenckich raz jeszcze*, PiP 2024, z. 1, s. 25; tenże, *Koncepcja władzy prerogatywnej prezydenta a przywracanie praworządności*, PiP 2024, z. 11, s. 59, 67-74.

że kwestia dopuszczalności odmowy powołania na urząd sędziego jest sporna, ale za bardziej przekonujące uznaje stanowisko wykluczające taką możliwość²².

Po pierwsze, przemawia za tym zakaz domniemywania kompetencji, wywodzony z zasady legalizmu (art. 7 Konstytucji), zgodnie z którym przepisy określające uprawnienia organów władzy publicznej należy interpretować ściśle i literalnie²³. Skoro więc żaden przepis Konstytucji nie stanowi **wyraźnie**, że Prezydentowi przysługuje kompetencja do odmowy powołania sędziego, to należy domniemywać, że mu ona nie przysługuje.

Po drugie, przemawia za tym wykładnia językowa art. 179 Konstytucji, zgodnie z którym *Sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony*. Fraza «są powoływani» jest sformułowana w trybie oznajmującym, co tradycyjnie w prawie publicznym zawsze było interpretowane jako obowiązek działania organu²⁴. Jeśliby intencją ustrojodawcy było przyznanie Prezydentowi RP kompetencji dyskrecjonalnej, to sformułowałby on ją z użyciem wariantu czasownika „może” np. *Prezydent Rzeczypospolitej może powołać sędziego, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony*. Ponieważ jednak art. 179 Konstytucji posługuje się trybem oznajmującym, należy uznać, że Prezydent RP jest co do zasady związany wnioskiem Krajowej Rady Sądownictwa (odrębną kwestią pozostaje kompetencja do zwrócenia się do KRS z wnioskiem o ponowne rozpoznanie sprawy, o czym niżej).

²² Zob. np. J. Gudowski, *Urząd sędziego w prawie o ustroju sądów powszechnych*, „Przegląd Sądowy” 1994, 11-12, s. 26 (pod rządami tzw. małej konstytucji); J. Ciapała, *Kompetencja Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie powoływania sędziów. Refleksje krytyczne*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2018, t. XL, s. 498-503; M. Rączka, *Charakter prawny kompetencji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do powoływania sędziów*, w: Z. Witkowski, V. Jirásková, K.M. Witkowska-Chrzczonek (red.), *Konstytucjonalizm czeski i polski 15 i 11 lat po uchwaleniu Konstytucji obu państw. Materiały konferencyjne* (Toruń, 15–16.10.2008 r.), Toruń 2010, s. 189–190; M. Ziółkowski, *Prerogatywa Prezydenta RP do powoływania sędziów (uw. do art. 144 ust. 3 pkt 17 i art. 179 Konstytucji)*, „Przegląd Sejmowy” 2013, Nr 1, s. 67-73.

²³ Zob. o technikach wykładni przepisów kompetencyjnych - J. Roszkiewicz, *Zakaz domniemywania kompetencji i wyjątki od tego zakazu. Studium publicznoprawne*, Warszawa 2022, s. 5, 19-20, 31.

²⁴ Zob. J. Roszkiewicz, *Zakaz domniemywania...*, s. 106.

Po trzecie, przemawia za tym wykładnia językowa i celowościowa art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji. Przepis ten przyznaje Prezydentowi uprawnienie do powołania sędziego bez konieczności ubiegania się o kontrasygnatę Prezesa Rady Ministrów. Celem tego przepisu jest wyłączenie szefa rządu z procedury powoływania sędziów, co w sposób dorozumiany stanowi dodatkową gwarancję odrębności i niezależności sądownictwa od władzy wykonawczej (por. art. 173 Konstytucji). Brak jest prawnych argumentów do wywodzenia z tego przepisu dodatkowej normy kompetencyjnej w postaci możliwości odmowy powołania sędziego.

Po czwarte, przemawia za tym wykładnia systemowa, uwzględniająca rolę Prezydenta RP w pracach Krajowej Rady Sądownictwa. Skoro członkiem KRS jest przedstawiciel Prezydenta RP (art. 187 ust. 1 pkt 1 *in fine* Konstytucji), to za jego pośrednictwem powinien on wyrażać swoje zastrzeżenia do danego kandydata na urząd sędziego, zanim KRS wystąpi z wnioskiem o jego powołanie. Zwlekanie ze zgłoszeniem takich zastrzeżeń do podjęcia uchwały przez KRS jest wątpliwe z perspektywy zasady współdziałania władz publicznych (preambuła).

Od kompetencji do odmowy uwzględnienia wniosku KRS, która Prezydentowi RP nie przysługuje, należy odróżnić kompetencję do zwrócenia się do KRS z wnioskiem o ponowne rozpoznanie sprawy. RPO podziela pogląd doktrynalny, wedle którego zasada współdziałania władz publicznych upoważnia Prezydenta RP do wystąpienia z umotywowaną prośbą do KRS o rozważenie zmiany swojej uchwały podjętej na podstawie art. 179 Konstytucji²⁵.

5. Podsumowanie

Zaskarżone postanowienie WSA w Warszawie powinno zostać uchylone, bo:

²⁵ M. Ziółkowski, *Prerogatywa Prezydenta RP...*, s. 73; K. Weitz, uw. z nb. 15 do art. 179, w: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom II. Komentarz do art. 87-243*. Legalis 2016.

- 1) odrzuciło skargę na postanowienie Prezydenta RP, ograniczając się do powtórzenia poglądów z dotychczasowej linii orzeczniczej bez należytego rozważania nowych argumentów podniesionych przez skarżącą i przez Rzecznika Praw Obywatelskich;
- 2) nie uwzględniło należycie nowej, istotnej okoliczności, jaką jest wyrok ETPC z 21 maja 2026 r. w sprawie *Sobczyńska i inni v. Polska*, z którego wynikają dwa wymogi proceduralne, dotychczas sporne, tj. ciążący na Prezydencie RP obowiązek uzasadnienia odmowy powołania sędziego oraz ciążący na sądach obowiązek skontrolowania takiej odmowy pod kątem jej zgodności z prawem;
- 3) pomija istotę problemu, jaką jest to, czy Prezydent RP może na zasadzie całkowitej dowolności decydować o tym, kto będzie sprawował wymiar sprawiedliwości w imieniu Państwa Polskiego, dobierając kryteria wyboru w oderwaniu od przepisów prawa, bez podania uzasadnienia i bez kontroli sądowej, co byłoby równoznaczne ze zwolnieniem Prezydenta z przestrzegania art. 60 Konstytucji;
- 4) nie dostrzega, że niemożliwe jest ustalenie, czy Prezydent kieruje się przy powoływaniu sędziów „jednakowymi zasadami” w rozumieniu art. 60 Konstytucji, jeśli jego rozstrzygnięcia o odmowie powołania nie zawierają żadnego uzasadnienia;
- 5) wykluczyło możliwość kwalifikowania postanowienia Prezydenta RP jako aktu administracyjnego, mimo że pochodzi ono od organu władzy publicznej, występującego w roli organu administracji w znaczeniu funkcjonalnym, ma podwójnie konkretny charakter i rozstrzyga władczo i jednostronnie o konstytucyjnym prawie kandydata do dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach;
- 6) nietrafnie uznaje, że Prezydent ma kompetencję do odmowy uwzględnienia wniosku KRS o powołanie sędziego, całkowicie pomijając konstytucyjny zakaz domniemywania kompetencji, w świetle którego organowi przysługują tylko uprawnienia wyraźnie wysłowione w tekście przepisu;

7) argumenty na rzecz niedopuszczalności kontroli sądowej postanowień Prezydenta RP wymagają ponownej weryfikacji w świetle wyroku ETPC w sprawie *Sobczyńska i inni v. Polska* poprzez ich skonfrontowanie z kontrargumentami opierającymi się na art. 60 i art. 77 ust. 2 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

W związku z powyższym, wnoszę jak w *petitum*.

Sylwia Gregorczyk-Abram

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/